

Sygn. akt VIII *Pa* 79/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>Małgorzata Andrzejewska</b> <b>del. Magdalena Kimel (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 3 października 2019r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** J. G. (G.)

**przeciwko** Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

**o** zadośćuczynienie

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 14 grudnia 2018 r. **sygn. akt** IV P 747/16

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel (spr.) (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska

**Sygn. akt VIII Pa 79/19**

## UZASADNIENIE

J. G. wniósł pozew przeciwko Spółce (...) S.A. w B. (dalej: (...)), domagając się po ostatecznie zasądzenia kwoty 20.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 10.000 zł od 29 sierpnia 2016r. i od kwoty 10.000 zł od dnia doręczenia stronie przeciwnej odpisu rozszerzonego pozwu oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając żądanie podał, że 28 grudnia 2013r. uległ wypadkowi przy pracy, wskutek którego jego ręka została zakleszczona pomiędzy przechylonym stojakiem (...), a łukiem obudowy chodnikowej. W wyniku czego doznał urazu zmiążdżeniowego lewej dłoni, był hospitalizowany i poddany zabiegowi operacyjnemu oraz rehabilitacji. Do dnia wniesienia pozwu nie odzyskał pełnej sprawności sprzed

wypadku, a prognozy na przyszłość są, co najmniej niepewne. Podniósł, że w wyniku wypadku utracił możliwość pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku, co negatywnie wpłynęło na jego samopoczucie psychiczne, które i tak zostało już nadwyrężone samymi fizycznymi skutkami wypadku przy pracy. Podał, że otrzymał jednorazowe odszkodowanie z ZUS jak również niesporną część zadośćuczynienia wypłaconą przez ówczesnego ubezpieczyciela pozwanego. Według powoda na skutek wypadku jego życie uległo zasadniczej zmianie stał się osobą nie w pełni sprawną, niezdolną do dotychczas wykonywanej pracy. Z powodu wypadku musiał zrezygnować z dotychczasowych przyzwyczajzeń i zainteresowań. Przed wypadkiem był osobą w pełni samodzielną i aktywną, po wypadku stał się bardziej nerwowy, zrezygnowany, w pewnych sytuacjach jest uzależniony od pomocy innych osób. W skutek wypadku wzruszyło się również jego poczucie własnej wartości.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jej zdaniem wypłacone przez ZUS i jej ubezpieczyciela odszkodowanie w łącznej kwocie 36.168 zł w pełni pokrywa doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne związane z urazem ręki. Podniosła, że z protokołu powypadkowego wynika, że powód przyczynił się do zaistnienia wypadku. Zakwestionowała stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu ustalony przez ZUS, gdyż w sprawie brak jest dowodów wskazujących na obecne ograniczenia powoda w jego życiu codziennym w szczególności możliwości wykonywania pracy zarobkowej. Zakwestionowała również wysokość kwoty dochodzonej pozwem. W jej ocenie jedynie subiektywne odczucia powoda wyartykułowane w pozwie potwierdzające istnienie cierpienia są niewystarczające do uznania za zasadne roszczenia objętego pozwem.

**Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Zabrze Wydział IV Pracy (sygn. akt IV P 747/16):**

**1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:**

**- od kwoty 10.000 zł od dnia 29 sierpnia 2016 r.**

**- od kwoty 10.000 zł od dnia 5 listopada 2018 r.,**

**2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**3) nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Z. kwotę 2.401 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od obowiązku których powód był zwolniony.**

Sąd I instancji ustalił, że powód był pracownikiem (...) S.A. w K. Oddział KWK (...) poprzednika prawnego pozwanej. Zajmował stanowisko młodszego górnika pod ziemią. Jego staż w zakładzie pracy wynosił dwa lata. Dnia 28 grudnia 2013r. powód pracował w oddziale wydobywczym G1 – M na rannej zmianie A. Do pracy na dół kopalni zjechał o 6:30. Na podziale pracy został skierowany do trzyosobowej brygady górnej wnęki ściany ło2 w pokładzie 407/3. Do obowiązków brygady należało wykonywanie prac związanych z przebudową tej wnęki. Po przybyciu na miejsce pracy pracownicy brygady wykonywali porządki, układali rozrzucone stojaki cierne typu V., przycinali drzewo na klocki do podkładania pod spągownice trzech ostatnich sekcji obudowy zmechanizowanej. Około godziny 9:30 podczas przebudowy drugiej stropnicy zerowej przodowej przy pomocy kilofa wykonywał rabowanie ostatniego stojaka (...), który podpierał stropnicę zerową. Powód znajdował się blisko przodowego i przytrzymał oburącz stojak (...). Nagle w czasie rabunku doszło do przesunięcia gwałtownego w stronę czoła ściany całej stropnicy zerowej wraz ze stojakami, a lewa ręka powoda została zakleszczona pomiędzy przechylonym stojakiem (...) a łukiem ociosowym obudowy chodnikowej. Wszystkie stojaki (...) podpierające stropnicę zerową przechyliły się do pozycji około 45<sup>o</sup> C w stronę ociosu ścianowego a ponieważ były zabudowane pomiędzy łukami ociosowymi obudowy chodnikowej wsparły się o łuki obudowy. Pomiędzy ostatnim stojakiem (...), a łukiem obudowy została zakleszczona lewa dłoń powoda, którą udało się uwolnić dopiero po kilku minutach. Ręka nie krwawiła, ale doszło do złamania kości śródreżca. Pierwszej pomocy powodowi udzielił współpracownik A. J.. Po wyjeździe na powierzchnię pierwszej

pomocy powodowi udzielono w Punkcie Opatrunkowym. Następnie został przewieziony karetką do szpitala w Z. B. na Oddział Ortopedii.

Następnie w szpitalu powód przebywał do dnia 30 stycznia 2014r. Rozpoznano u niego uraz zmiążdżeniowy lewej dłoni, złamanie III i V kości lewego śródreżca, zwichnięcie bliższej nasady IV kości śródreżca. W czasie pobytu powoda w szpitalu opracowano rany (...), IV, V śródreżca ręki lewej, wykonano stabilizację obustronną K., usunięto trzy szwy, wykonano rewizję rany oraz usunięto dren. Od 11 lutego 2014r. powód rozpoczął leczenie w Poradni Urazowo – Ortopedycznej.

W okresie od 15 kwietnia 2015r. do 22 kwietnia 2015r. powód przebywał w Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalu (...) w P.. W tym czasie przeszedł leczenie operacyjne - uwolnienie przykurczu wszystkich palców ręki lewej. Powoda skierowano na rehabilitację.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że według zespołu powypadkowego przyczynami wypadku były: wadliwy sposób wykonywania pracy przez przodowego brygady, brak należytej współpracy zespołowej przodowego i powoda, niewłaściwe uchwycenie i trzymanie stojaka (...) przez poszkodowanego, małe doświadczenie zawodowe poszkodowanego. W zdarzeniu wypadkowym z dnia 28 grudnia 2013r. nieprawidłowe zachowanie się powoda polegało na, tym, że przytrzymał rabowany przez przodowego stojak, przebywając w tym samym (niedozwolonym) miejscu szczególnego zagrożenia, w miejscu, w którym uwolnienie (wyrabowanie) stojaka (...) jako podpory stropnicy mogło spowodować i spowodowało jej przesunięcie. W efekcie doszło do przygnięcia ręki powoda. Strona pozwana zawiniła nieprawidłową organizacją pracy przez przodowego brygady, który nie wycofał powoda z miejsca niebezpiecznego, tolerując przytrzymywanie i przebywanie pracownika przy rabowaniu przez niego stojaka (...) za pomocą kilofa. Wadliwy był również sposób wykonywania pracy przez przodowego brygady, przez co naruszył zasady i przepisy BHP w zakresie sposobu użytkowania stojaka hydraulicznego (...) z instrukcją użytkowania producenta, albowiem opieranie i rabowanie tego typu stojaków powinno się odbywać przy pomocy pistoletu z podłączonym węzłem ciśnieniowym do magistrali lub rozdzielacza obudowy samokroczącej z bezpiecznego miejsca, a nie przy pomocy kilofa tuż ponad stojakiem jak to wykonywał przodowy brygady.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w związku z wypadkiem u powoda występuje stan po urazie zmiążdżeniowym ręki lewej, stan po złamaniu III i V kości śródreżca lewego, stan po zwichnięciu IV kości śródreżca lewego, stan po leczeniu operacyjnym złamania śródreżca lewego oraz rozległych ran tłuczonych ręki lewej powikłany stanem zapalnym, utrwalony przykurcz pourazowy wielostawowy palców ręki lewej. Bezpośrednio po wypadku przez okres około dwóch tygodni powód odczuwał silne dolegliwości bólowe. Łączny uszczerbek na zdrowiu w kontekście ortopedycznym spowodowany wypadkiem wynosi u powoda 27%. W wyniku wypadku powód doznał urazu zmiążdżeniowego, przeszedł leczenie operacyjne, leczenie rehabilitacyjne usprawniające. Mimo tego nadal utrzymuje się dysfunkcja w obrębie dłoni lewej z utrwalonym przykurczem w stawach palców ręki lewej. Rokowania na przyszłość są niepomyślne. W chwili obecnej nadal utrzymuje się ograniczenie ruchomości i dolegliwości bólowe przy ruchach czynno - biernych w stawach palców ręki lewej. W związku z tym urazem dojdzie do wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych. Powód w związku z wypadkiem ma ograniczoną sprawność życiową, nie może uczestniczyć w grach zespołowych, które wymagają sprawności obu kończyn górnych, głównie dłoni lewej.

W dalszej kolejności Sąd I instancji ustalił, że powód w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 28.12.2018r. doznał uszkodzenia nerwu pośrodkowego w obrębie nadgarstka lewego. Oprócz tego występują u niego uszkodzenie nerwu łokciowego w obrębie rowka tego nerwu oraz zespół korzeniowy C6/C7 jednak nie mają związku z doznany urazem dłoni. Uszczerbek na zdrowiu z tytułu uszkodzenia nerwu pośrodkowego w obrębie nadgarstka lewego wynosi 7%.

(...) Oddział w Z. przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od 28 czerwca 2014r.

Sąd Rejonowy zaznaczył również, że przed wypadkiem powód był aktywny fizycznie. Wraz z żoną często wyjeżdżał, wychodził na spacer, jeździł na rowerze, sam robił meble. Bezpośrednio po wypadku przez trzy dni wyłączył się, nie chciał z nikim rozmawiać. Przez miesiąc nie umiał się ubrać. Przez ten okres przyjmował również leki przeciwbólowe. Obecnie żona powoda musi go wszystkiego zmuszać. Powód wszystko robi z przymusu. Powód stał się nerwowy

denerwują go dzieci, źle leżąca łyżka, często krzyczy z błahych powodów. Przestał zajmować się stolarką, nie potrafi zawiązać sobie butów, źle prowadzi mu się samochód. Uskarża się na ból, zwłaszcza przy zmianach pogody w związku z tym zażywa leki przeciwbólowe.

Obecnie powód jest pod stałą kontrolą lekarza ortopedy. Powinien rękę masować, ćwiczyć i nosić ortezę. W związku z wypadkiem ma orzeczoną częściową niezdolność do pracy i nie może pracować na kopalni.

(...) Oddział w Z. decyzją z dnia 13 sierpnia 2015r. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 18.168 zł stwierdzając 24% uszczerbek na zdrowiu.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2016r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 29 sierpnia 2016r. pozwana odmówiła powołując się na bezzasadność roszczeń.

Tytułem zadośćuczyniłą (...) S.A. jako ubezpieczyciel pozwanej wypłaciło powodowi w związku z wypadkiem kwotę 18.000 zł.

Dokonując ustaleń odnośnie przebiegu zatrudnienia oraz przebiegu i następstw zdrowotnych wypadku przy pracy z dnia 28 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy oparł się dokumentach i zeznaniach świadka oraz powoda.

Z kolei dokonując ustaleń w zakresie uszkodzeń ciała powoda doznanych na skutek wypadku przy pracy jaki miał miejsce w dniu 28 grudnia 2013r., zastosowanego leczenia, jego przebiegu i długości, zaistniałych powikłań i ich konsekwencji dla zdrowia powoda, w tym aktywności życiowej, skutków uszkodzeń ciała dla aktualnego stanu zdrowia powoda, rokowań na przyszłość, stopnia napięcia bólu podczas wypadku, leczenia i wielkości procentowego uszczerbku na zdrowiu Sąd I instancji oparł się na opiniach biegłego z zakresu ortopedii lek. med. A. K. oraz biegłego z zakresu neurologii lek. med. M. W.. Zdaniem Sądu Rejonowego ich opinie były spójne logiczne i uzasadnione naukowo. Opinia uzupełniająca lekarza neurologa została dopuszczona na wniosek biegłego w związku z koniecznością przeprowadzenia badania (...) lewej kończyny górnej, które było niezbędne dla oceny neurologicznego stanu zdrowia powoda. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii z zakresu ortopedii stojąc na stanowisku, że dotychczas wydana opinia jest wystarczająca do wydania rozstrzygnięcia gdyż okoliczność procentowego uszczerbku na zdrowiu ma jedynie orientacyjne zastosowanie przy ustalaniu wysokości uszczerbku na zdrowiu.

W kwestii przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku Sąd Rejonowy nie podzielił ustaleń biegłego z zakresu BHP J. M., który w wydanej na potrzeby niniejszego postępowania opinii wskazał, że powód w 40 % przyczynił się do zaistnienia wypadku. W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle zebranego materiału dowodowego nie doszło do przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku. Za niezasadne uznał Sąd I instancji ustalenia biegłego jakoby powód samowolnie, kierując się nadmiernym pośpiechem w celu jak najszybszego wykonania zleconego zadania przytrzymał rabowany przez przodowego stojak, przebywając jednocześnie w (niedozwolonym) miejscu szczególnego zagrożenia. Zdaniem Sądu I instancji brak było podstaw, aby przyjąć, że powód działał samowolnie, zwłaszcza gdy tuż obok obecny był jego bezpośredni przełożony – przodowy kierujący pracami w tym dniu, z którym powód wykonywał pracę. Dodatkowo w ocenie Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy pracownik ze stosunkowo krótkim stażem pracy dokonuje naruszeń obowiązujących u pracodawcy procedur, a bezpośrednio obecny przy tym przełożony w żaden sposób nie reaguje, nie próbuje skorygować niewłaściwych zachowań pracownika, co więcej sam wykonuje pracę z użyciem niedozwolonego przy takiej pracy narzędzia nie można przypisywać pracownikowi odpowiedzialności za zaistniały wypadek. Zdaniem Sądu Rejonowego ujawnione okoliczności dotyczące przebiegu wypadku i ewentualnej odpowiedzialności poszczególnych osób ujawnione dotychczas w postępowaniu były wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Mając powyższe na uwadze oddalono wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu BHP.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.***

Sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka tj. na podstawie art. 435 k.c. zgodnie z którym, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dalej wskazał, że konstrukcja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody na osobie lub mieniu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład. Zatem brak winy prowadzącego zakład nie zwalnia go od odpowiedzialności. Zwolnienie takie występuje tylko w przypadku zaistnienia wymienionych w art. 435 k.c. okoliczności egzoneracyjnych, a więc siły wyższej, winy poszkodowanego stanowiącej wyłączną przyczynę szkody oraz winy osoby trzeciej, za którą zakład nie odpowiada. Następnie podniósł, że do przesłanek odpowiedzialności deliktowej zaliczyć należy powstanie szkody na osobie, która musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, a która będzie miała miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia siły przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, jako całości oraz zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy. Pomiędzy tymi zdarzeniami, a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. Oznacza to, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione. Praca w pozwanym zakładzie opierała się na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, przy użyciu maszyn i innych urządzeń przetwarzających. Zastosowana, jako źródło energii siła przyrody stanowiła siłę napędową zakładu. Powód wykonując pracę u pozwanej doznał uszczerbku na zdrowiu, pomiędzy doznany na skutek wypadku uszczerbkiem a warunkami pracy istniał adekwatny związek przyczynowy. Pozwana ponosi, zatem odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód. Pozwana nie kwestionowała tej odpowiedzialności.

Zgodnie z regulacją art. 444 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej Sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy, o którym mowa w tym przepisie obejmuje zarówno cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, bądź rozstroju zdrowia, które w niniejszej sprawie miały związek z przebytem wypadkiem przy pracy. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Dalej wskazał, że zasadą przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest zasada indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012r. IV CSK 221/11)

Powód ostatecznie domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 złotych kwestionując ustalenia biegłego z zakresu BHP, że w 40% przyczynił się do zaistniałego zdarzenia.

Przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że skutki wypadku są nieodwracalne, powód nigdy nie odzyska sprawności w lewej dłoni, co jest szczególnie dotkliwe dla mężczyzny w sile wieku. Podkreślił, że powód stał się osobą częściowo niezdolną do pracy, przez co nie może wykonywać pracy górnika pod ziemią. Zdaniem Sądu I instancji nie sposób nie uwzględnić tego, że uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznał powód wynosi obecnie 27% w kontekście ortopedycznym i 7% w kontekście neurologicznym, co oznacza, że od dnia 13 sierpnia 2015r. (data decyzji ZUS) uszczerbek powoda uległ zwiększeniu. Wskazał, że obecnie powód nadal odczuwa skutki wypadku także w sferze psychicznej. Żona powoda musi go do wszystkiego zmuszać. Powód wszystko robi z przymusu, stał się nerwowo denerwują go dzieci, źle leżąca łyżka, często krzyczy z błahych powodów. Przestał zajmować się stolarką, nie potrafi zawiązać sobie butów, źle prowadzi mu się samochód. Uskarża się na ból, zwłaszcza przy zmianach pogody w związku z tym zażywa leki przeciwbólowe. Mimo przebytego leczenia u powoda nadal utrzymuje się dysfunkcja w

obrębie dłoni lewej z utrwalonym przykurczem w stawach palców ręki lewej. Rokowania na przyszłość są niepomyślne. Nadal utrzymuje się ograniczenie ruchomości i dolegliwości bólowe przy ruchach czynno -biernych w stawach palców ręki lewej. W związku z tym urazem dojdzie do wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych..

Procentowo określona przez biegłych sądowych wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda, znalazła orientacyjnie zastosowanie przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, lecz nie wyczerpała całkowicie oceny okoliczności badanych przez Sąd Rejonowy celem ustalenia wysokości należnej powodowi kwoty. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił również fakt, że doznany uszczerbek ogranicza sprawność i przeszkadza powodowi w życiu codziennym. niesprawność lewej dłoni wpływa na jego aktywność życiową, a nadto naraża go na dolegliwości bólowe. Obrażenia, jakich doznał w związku z wypadkiem mają charakter postępujący. Negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi uzasadniają, zatem przyznanie pokrzywdzonemu zadośćuczynienia.

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd Rejonowy uwzględnił z jednej strony takie elementy jak nasilenie cierpień powoda, długotrwałość leczenia, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok SN z dnia 10.06.1999 r., II UKN 681/98 OSNAP 2000/16/626), a z drugiej strony wziął pod uwagę również wysokość świadczeń, jakie powód już otrzymał w związku z wypadkiem, tj. kwot wypłaconych przez pozwaną, jednorazowego odszkodowania i odszkodowania z ubezpieczenia powoda przez pracodawcę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na mocy art. 445 §1 k.c. w związku z art. 300 k.p. orzekł jak w sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 kc zasądzając je zgodnie z żądaniem pisma z dnia 16 października 2018r. Wskazał, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny. Tym samym powód mógł naliczać odsetki od zadośćuczynienia od dnia 29 sierpnia 2016. (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2013r., II PK 53/13, lex nr 1418731, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014r., V ACa 10/14, lex nr 1474061).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z §9 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800, ze zm.)

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 300 j.t. ze zm.). Na koszty procesu złożyły się: wydatki związane z opiniami biegłych sądowych oraz opłata od pozwu.

### ***Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:***

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wszechstronny' i dowolną ocenę dowodów w następstwie przyjęcia, że:

- powód nie przyczynił się do powstania wypadku przy pracy, a tym samym krzywdy związanej z wypadkiem przy pracy,
- wypłacone powodowa świadczenia, w tym z tytułu ubezpieczenia społecznego, nie zrekompensowały powodowi krzywdy co do zasądzonej kwoty 20.000 złotych,

2. naruszenie przepisu postępowania - art. 6 kc i art. 362 k.c. w zw. z art. 232 kpc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w następstwie przyjęcia, że powód wykazał, iż nie przyczynił się do powstania szkody i poniósł krzywdę w kwocie stanowiącej sumę kwoty 20.000 zł i przyznanych świadczeń rekompensujących krzywdę z innych tytułowy, a oba te naruszenia miały wpływ na treść orzeczenia i doprowadziły do uwzględnienia powództwa pomimo przy czynienia się powoda i nie wykazania wysokości żądanych roszczeń;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 444 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 12 ust. 2 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w następstwie przyjęcia, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy w sytuacji, gdy jest ona rażąco wygórowana, a nadto przez przyjęcie dopuszczalności dochodzenia przez powoda roszczeń uzupełniających objętych rozszerzonym powództwem (w kwocie 31.000 zł) opartych na przyjęciu wystąpienia dodatkowej szkody/krzywdy, pomimo braku wyczerpania w tym zakresie trybu postępowania uzupełniającego o jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia wypadkowego:

Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie rozszerzonego powództwa (tj. co do kwoty 10.000 zł). stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Mając na uwadze powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

ewentualnie wniosła o:

- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zabrzu podtrzymując wniosek, o którym mowa w punkcie 2) powyżej.

***W odpowiedzi na apelację, strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach, wbrew zarzutom apelacji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby apelująca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Podkreślić należy, że Sąd I instancji bardzo szczegółowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowody, w szczególności opinie biegłego sądowego z zakresu BHP. Strona pozwana nie wykazała by ocena ta naruszyła zasady logicznego rozumowania, była niepełna czy wewnętrznie sprzeczna. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów nie została skutecznie podważona.

Przypomnieć należy, że opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją nadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność

z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, opubl. OSNC 2001, Nr 4, poz. 64).

Sąd I instancji podważając opinię biegłego sądowego, który określił stopień przyczynienia się powoda do wypadku na poziomie 40 %, szczegółowo wskazał w jakim zakresie wnioski biegłego nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym. Prawidłowo Sąd Rejonowy zaakcentował, że wbrew wnioskowi biegłego powód nie działał samowolnie, wykonywał pracę pod kierownictwem bezpośredniego przełożonego- przodowego, powód był niedoświadczonym pracownikiem z krótkim stażem i na ewentualne naruszenie procedur obowiązujących u pracodawcy winien zareagować przodowy, co nie nastąpiło. Trudno zatem przypisywać powodowi odpowiedzialność w tym zakresie. Zatem to przodowy niewłaściwie zorganizował pracę i nie zapewnił bezpieczeństwa podległych mu pracowników, co zresztą biegły podkreślił.

Ponadto Sąd Okręgowy zwraca uwagę na fakt, iż strona pozwana zgłaszając zarzut przyczynienia się powoda do wypadku przy pracy nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na tą okoliczność i już z tej przyczyny należy uznać, że nie wykazała by powód faktycznie przyczynił się do wypadku.

Nieuzasadnione okazały się również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rację ma strona pozwana, że cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający. Pracownik nie może dochodzić roszczeń wywodzonych z art. 444 k.c. w związku z art. 415 k.c., przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy wypadkowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 155/98, OSNAPiUS 1999 Nr 15, poz. 495).

W rozpoznawanej sprawie powód wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie jednorazowego odszkodowania w związku z uszczerbkiem na zdrowiu spowodowanym wypadkiem przy pracy, które zakończone zostało prawomocną decyzją z dnia 13 sierpnia 2015 roku. Wyczerpany został zatem tryb postępowania przed organem rentowym na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z dnia 30 października 2002 r. (Dz.U z 2019 r., poz 1205 tj)

Na mocy decyzji z dnia 13 sierpnia 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi odszkodowanie za 24 % uszczerbek na zdrowiu.

W postępowaniu przed sądem uszczerbek na zdrowiu ustalony przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii oszacowany został łącznie na wyższym poziomie. W tym miejscu należy zauważyć, że w opinii biegłego ortopedy wystąpił błąd rachunkowy, albowiem biorąc pod uwagę przytoczone przez niego wartości, łączny procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 23 %, a nie 27 % jak wskazał biegły. Biegły neurolog określił natomiast uszczerbek na zdrowiu na poziomie 7 %. Łączny uszczerbek na zdrowiu oszacowany przez biegłych wynosi 30 % i jest wyższy jedynie o 6 % w porównaniu z uszczerbkiem oszacowanym w toku postępowania o jednorazowe odszkodowanie. W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 12 ust 2 ustawy wypadkowej, jeżeli wskutek pogorszenia się stanu zdrowia stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, który był podstawą przyznania jednorazowego odszkodowania, ulegnie zwiększeniu co najmniej o 10 punktów procentowych, jednorazowe odszkodowanie zwiększa się o 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent uszczerbku na zdrowiu przewyższający procent, według którego ustalone było to odszkodowanie (...). Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda podany przez biegłych w toku postępowania sądowego nie przekracza 10 %. Podkreślić również należy, że odmienne oszacowanie wartości uszczerbku na zdrowiu przez biegłych w postępowaniu o zadośćuczynienie i lekarzy orzeczników w sprawie o jednorazowe odszkodowanie nie świadczy automatycznie o tym, że zaistniały przesłanki z ustawy wypadkowej uzasadniające przyznanie wyższego odszkodowania. Nie uprawnione jest również twierdzenie, że każdorazowo wyższe określenie uszczerbku na zdrowiu przez biegłych w sprawie dotyczącej roszczeń odszkodowawczych dochodzonych w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego kwalifikuje



powództwo o zadośćuczynienie jako przedwczesne, a ewentualne rozszerzenie powództwa o zadośćuczynienie musi zostać poprzedzone kolejnym postępowaniem przed organem rentowym.

Wbrew zarzutom apelacji wypłacone powodowi świadczenia, w tym z tytułu ubezpieczenia społecznego nie zrekompensowały krzywdy powoda.

W wyroku z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02 (LEX nr 82269) Sąd Najwyższy stwierdził, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującemu poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c., jednakże to odszkodowanie powinno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Otrzymanie przez poszkodowanego tego typu świadczeń oznacza więc, że nie należy mechanicznie (matematycznie) zmniejszyć zadośćuczynienia o ich kwotę, ale należy to uwzględnić przy ustaleniu "odpowiedniej sumy".

Sąd I Instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił wypłacone powodowi świadczenia w związku z wypadkiem przy pracy.

Nieuzasadniony jest również zarzut przedawnienia podniesiony w związku z rozszerzeniem powództwa przez powoda o dalszą kwotę zadośćuczynienia. Powód wytaczając powództwo o zapłatę zadośćuczynienia przerwał bieg terminu przedawnienia. Nie można zawęzać przerwy przedawnienia tylko co do zgłoszonej w pozwie kwoty zadośćuczynienia. W wyroku z dnia z dnia 17 sierpnia 2016 r. ( I PK 234/15, LEX nr 2123252) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że celem postępowania o zadośćuczynienie jest całościowe ustalenie krzywdy i na tej podstawie określenie jednego świadczenia (zadośćuczynienia). W przyszłości nie jest wyłączone przyznanie zadośćuczynienia, jednak tylko w razie ujawnienia się nowej (odrębnej) krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu. Jeśli zadośćuczynienie może być oparte na pewnym założeniu, czyli obejmuje również przewidywanie zwiększenia się szkody niematerialnej w przyszłości, to tym bardziej rozstrzygnięcie w sprawie powinno być oparte na ustaleniach a nie na przewidywaniach. W konsekwencji zakres przerwania przedawnienia powinien być większy i obejmować również zasadne żądanie większego zadośćuczynienia wynikające z dodatkowych ustaleń w sprawie. Tłumaczy to i uzasadnia, że w niektórych przypadkach pierwotne żądanie (co obejmuje również wezwanie do próby ugodowej) określone kwotowo nie zawęza przerwy przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie tylko do wysokości pierwotnie zgłoszonej kwoty żądania. Chodzi o sprawę w której okoliczności są zmienne i uzasadniają zwiększenie żądania wobec nieustalonego jeszcze zakresu krzywdy lub postępującego jej zwiększenia.

W rozpoznawanej sprawie w chwili wytoczenia powództwa rozmiar krzywdy powoda nie był w pełni znany. W toku postępowania sądowego biegły sądowy z zakresu neurologii w sporządzonej opinii stwierdził u powoda powikłania w postaci uszkodzenia nerwu pośrodkowego lewego w obrębie kanału nadgarstka lewego, które mają związek z wypadkiem przy pracy. Biegły wskazał, że uraz dłoni lewej, który miał miejsce w dniu 28 sierpnia 2013 roku, miał charakter zmiążdżeniowy z towarzyszącym złamaniem kości śródreżca. Mechanizm urazu i jego poważne powikłania tłumaczą patofizjologiczne powstanie pourazowego zespołu cieśni garstka lewego. Po opinii biegłego neurologa powód mógł zatem zwiększyć kwotę dochodzonego zadośćuczynienia co uczynił. Zasadnie zatem zażądał kwoty wyższej niż pierwotnie dochodzona. Pozew przerywający przedawnienie roszczenia o zadośćuczynienie nie wyklucza zwiększenia wysokości żądania w tej samej sprawie, gdy w chwili pozwania nie jest jeszcze znany pełny zakres szkody (krzywdy). Mając na uwadze powyższe zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną należy uznać za nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego przyznane powodowi zadośćuczynienie w łącznej wysokości 20.000 zł jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 k.c. Należy podkreślić, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i

przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47)

Zasądzone na rzecz powoda przez Sąd I instancji zadośćuczynienie uwzględnia wszystkie istotne okoliczności sprawy. Powód w wyniku wypadku doznał urazu zmiążdzeniowego lewej dłoni, złamanie kości śródrečza, nie odzyska sprawności lewej dłoni, rokowania na przyszłość są niepomyślne. Biegły sądowy z zakresu ortopedii wskazał, że w związku z urazem dojdzie na pewno do wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych pourazowych. Po wypadku powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, trzykrotnie przeszedł leczenie operacyjne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznać należało, że zarzuty pozwanej są bezzasadne, a wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

Z tych też względów, Sąd II instancji na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanej.

O kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne Sąd orzekł w oparciu art. 98 k.p.c. i przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2018.265.j.t.) § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1, zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Magdalena Kimel (del) (-) sędzia Jolanta Łanowy- Klimek (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska